

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład 45.997

ROK VII Nr 12 (1665) 15 stycznia 1957 r. Cena 40 gr

Nasz kalendarz wyborczy

Wybory za 5 dni

Zgodnie z Ordynacją Wyborczą w ostatnich dniach w województwie naszym odbywało się typowanie przez poszczególne partie meżów zaufania, którzy wezmą udział w pracach komisji wyborczych w dniu wyborów.

Przy obwodowych komisjach wyborczych pracować będzie od 1 do 2 meżów zaufania. Natomiast przy komisjach okręgowych do 5 meżów zaufania. Przewiduje się, że w pracach komisji wyborczych w naszym województwie uczestniczyć będzie ponad 1000 meżów zaufania.

Jak już podawaliśmy ze względu na słabą frekwencję wyborców w lokalnych wyborach w dniach 24, 25 i 26 grudnia ub. roku oraz w dniu 1 stycznia br. termin sprawdzania list wyborczych przedłużony został do dnia 18 stycznia br. włącznie.

Nie dla wszystkich jednak obwodów termin ten jest potrzebny. Jest już bowiem na Białostocczyźnie szereg takich obwodów, w których wszyscy wyborcy dokonali kontroli snów. Np. w powiecie białskim 100 procentowej kontroli snów dokonali wyborcy w obwodach Pietrzykowo-Golabki, Ryboły, Zubowo, Olszewo i Lubin Kościelny. W powiecie hajnowskim — Klejnik i Narew, w powiecie augustowskim — w obwodzie Dreństwu.

Już od szeregu dni wydzielają organizacyjne prezydium rad narodowych wydają zaświadczenia uprawniające wyborców do głosowania w innych obwodach. W celu usprawnienia pracy wydzielają organizacyjny przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku ustalił dwutygodniowy plan do 20-tych każdego dnia.

Prezes Rady Ministrów przyjął prymasa Polski

WARSZAWA. — 14 bm. prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął prymasa Polski ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, z którym omówił cały szereg spraw dotyczących stosunków między Kościołem a państwem, a w szczególności uchwalonego ostatecznie nowego dekretu o obsadzeniu stanowisk kościelnych oraz spraw dotyczących prawidłowego poszanowania wolności sumienia, wprowadzania nauki religii do szkół.

Niech dzień 20 stycznia, dzień wyborów do Sejmu, będzie dobrą zapowiedzią nowych sukcesów i dalszych zwycięstw na trudnej drodze budownictwa socjalizmu w Polsce

Spotkanie Władysława Gomułki z mieszkańcami stolicy



Nie słowa, ale czyny przemawiają za naszą partią, za Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą, jako partią klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, jako kierowniczą i przodującą partią Polski Ludowej

WARSZAWA. — Popołudnie, 14 stycznia br. Sala Kongresowa Pałacu Kultury i Nauki wypełniona tłumem warszawiaków. Robotnicy z zakładów pracy, budowlani, naukowcy, pracownicy instytucji i urzędów, studenci. Drugie spotkanie Władysława Gomułki z wyborcami wzbudziło w stolicy, podobnie jak

i pierwsze przed kilku dniami, olbrzymie zainteresowanie. Na sali gorątkowo uwiązają się korespondenci prasy krajowych i zagranicznych. Fotoreporterzy obiegli prejsca. Kronika filmowa i telewizja na stanowiskach...

Godzina 17. Wejście na salę I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki sygnalizuje grzmot oklasków. Miejsca w prezydium zajmują wszyscy stołeczni kandydaci na posłów oraz członkowie warszawskiej komisji porozumiewawczej.

Spotkanie otwiera przewodniczący warszawskiej komisji porozumiewawczej — Stefan Staszewski. Udziela on głosu I sekretarzowi KC PZPR.

Władysław Gomułka mówi blisko półtorej godziny. Przemówienie jego przerywane jest często oklaskami ponad 3 tysięcy uczestników spotkania.

Wzruszający jest moment, gdy po przemówieniu do prezydium podchodzi starsza kobieta, wręczając I sekretarzowi KC PZPR wianek czerwonych goździków. Jak się okazuje, jest nią mieszkanka śródmieścia — Władysława Michelsonowa.

Z kolei przemawiają: wiceprezes NK ZSL — Czesław Wycech, sekretarz generalny CK SD — Leon Chałaj oraz działacz katolicki — Jerzy Zawieyski.

Po oficjalnej części spotkania odbyły się występy zespołu pieśni i tańca Wojska Polskiego.

(Przemówienie tow. Władysława Gomułki zamieszczamy na str. 3 i 4).

Celem naszym jest utrwalenie zdobyczy Dni Październikowych — stwierdzają kandydaci na posłów

W dalszym ciągu na Białostocczyźnie odbywają się liczne spotkania wyborców z kandydatami na posłów do Sejmu. W dniu wczorajszym odbyło się interesujące spotkanie białostockich kobiet z kandydatami na posłów Eugenią Krassowską, Ireną Białowąs, Jerzym Sztachelskim i Antonim Laskowskim. Na spotkaniu tym spośród licznych problemów wybiły się na czoło sprawy zatrudnienia kobiet oraz wychowania dzieci. W dniu wczorajszym spotkanie odbył również kandydat na posła Eugeniusz Makowski z ludnością Wiażajn.

Ubiegła niedziela była jednym z dni najbardziej obfitych w spotkania wyborców z kandydatami na posłów. W dniu tym we wszystkich okręgach naszego województwa odbyło się około 20 spotkań.

Kandydat na posła Adam Palczak spotkał się m. in. z ludnością Filipowa. Spotkanie to przebiegało w szczerą i przyjacielską atmosferę.

Przełom październikowy — ugruntował naszą suwerenność, podniósł znaczenie w świecie i pozwolił ułożyć przyjacielskie, sojusznicze stosunki ze Związkiem Radzieckim na zasadach całkowitej równości, poszanowania nieetykalności terytorialnej, niezawisłości i niemiechania się w sprawy wewnętrzne.

Daliśmy początek wielkiemu dziełu naprawy gospodarki narodowej i podporządkowania jej rozwojowi wymogom socjalizmu; to jest interesom i potrzebom człowieka pracy w mieście i na wsi.

Z programu wyborczego Frontu Jedności Narodu.

ODDAJ SWOJ GŁOS
W WYBORACH
W DNIU 20 STYCZNIA
NA KANDYDATÓW
FRONTU JEDNOŚCI
NARODU!

Dolny Śląsk gości przedstawicieli wielkiego narodu chińskiego

WROCŁAW. — 14 bm. o godz. 8.30 premier Czu En-lai i członkowie delegacji rządu ChRL opuścili Kraków, udając się pociągiem specjalnym w drogę do Wrocławia.

W Krakowie premier Czu En-lai pożegnał się z prezesem Rady Ministrów J. Cyrankiewiczem. W drodze do Wrocławia premierowi towarzyszył minister Górnictwa Węglowego, Franciszek Waniołka, a we Wrocławiu oczekiwał na gości chińskich minister Spraw Zagranicznych, Adam Rapacki.

Przed przybyciem do Wrocławia, pociąg specjalny, wiozący członków delegacji rządu ChRL, zatrzymał się na kilka minut na dworcu głównym w Katowicach, a następnie w Kędzierzynie i

w Opolu. Każdy z kilkuminiutowych postojów był dla mieszkańców tych miast okazją do manifestacji na cześć premiera Czu En-laia i członków delegacji rządu Chin Ludowych, na cześć przyjaciół narodów polskiego i chińskiego, od którego dzieła nas wprawdzie wiele tysięcy kilometrów, lecz z którym łączą nas przede wszystkim wspólny cel — budowa socjalizmu, walka o pokój i lenność jutro całej ludzkości. Tak w Katowicach jak i w Kędzierzynie, i Opolu na peronach zgromadziły się setki i tysiące ludzi. W Katowicach wagon premiera Czu En-laia był dostojnie obłożony przez górników. Na dworcu tym premier Czu

● ● Ciąg dalszy na str. 2

★ Spotkania ★ Spotkania ★ Spotkania ★ Spotkania ★

230 spotkań — 50.000 wyborców

Spotkania wyborców ze swymi kandydatami na posłów do Sejmu w naszym województwie przebiegają pod znakiem szczerych i niejednokrotnie burzliwych dyskusji. Frekwencja ludności na spotkaniach jest stosunkowo duża. Do dnia wczorajszego na Białostocczyźnie odbyło się około 230 spotkań, w których brało udział ponad 50 tys. osób.

Spotkania wyborców ze swymi kandydatami na posłów do Sejmu w naszym województwie przebiegają pod znakiem szczerych i niejednokrotnie burzliwych dyskusji. Frekwencja ludności na spotkaniach jest stosunkowo duża. Do dnia wczorajszego na Białostocczyźnie odbyło się około 230 spotkań, w których brało udział ponad 50 tys. osób.



Kandydat na posła Antoni Laskowski wśród chłopskiej szlachty.

Kandydaci na posłów: Jan Maciejuk (z prawej) i Aleksy Zin (obok) na spotkaniu z chłopami w Szczytach.



Na spotkaniu w białostockiej jednostce wojskowej.



Eugenija Krassowska (pierwsza od lewej) i Irena Białowa (druga od prawej) wśród kobiet Białego Stoku.



Kandydaci odpowiadając na zadane pytanie stwierdzili, że w naszym kraju nie ma podziału na ludzi według wyznania, lub wierze, i niewierze. Nasza Konstytucja całkowicie gwarantuje obywatelom państwa wolność sumienia i wyznania. Bez względu na wyznanie kandydaci z listy Frontu Jedności Narodu dążyć będą do jednego celu, którym jest utrwalenie zdobyczy Dni Październikowych i realizacja wtycznych VIII Plenum KC PZPR.

Spotkanie ludności Suraży z kandydatami na posłów Janem Kowalem i Dymitrem Sańko. Sawcenką trwało przeszło 4 godziny. Podczas dyskusji wyborcy wysuwali szereg postulatów dotyczących rozwoju i rozbudowy ich miasteczka. Postulowali również, aby w jak najkrótszym czasie dokonana została naprawa dróg prowadzących do Suraży, deklarując przy tym swą pomoc społeczną.

W ubiegłą niedzielę nauczycielstwo Elku spotkało się z kandydatem na posła ob. Wasążnikiem. Na spotkaniu omawiane były m. in. szeroko problemy warunków bytowych nauczycieli.

W tym samym dniu odbyło się również spotkanie mieszkańców Narewki z kandydatami na posłów, Janem Maciejukiem i Aleksym Zinem.

Czy tylko błędy?

...a przyz-
...a pochwa-
...ia ludziom
...czenie się

Ze spotkań z kandydatami na posłów do Sejmu

Kobiety mówią o swoich sprawach

W dniu wczorajszym odbyło się w Białymstoku spotkanie kandydatów na posłów: Eugenii Krassowskiej, dr Ireny Białówny, Jerzego Sztachelskiego i Antoniego Laskowskiego z członkiniami Ligi Kobiet i mieszkańcami miasta. W imieniu Ligi Kobiet kandydatów na posłów i zebranych powitała przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Helena Pieresko.

Spotkanie upłynęło w bardzo serdecznej i żywej atmosferze, do czego w dużej mierze przyczyniły się poruszane, aktualne problemy, interesujące właśnie kobiety. Nie też dziwnego, że sprawy bliskie kobietom wytworzyły wielkie porozumienie między obiema kandydatkami na posłów, a przybyłymi na spotkanie.

Dyskusję zagaiła Eugenia Krassowska, w krótkich słowach omawiając rolę i zadania przyszłego Sejmu oraz najważniejsze sprawy, które powinny stać się przedmiotem obrad sejmowych. Sejm, który dotąd był właściwie fikcją i „ozdobą”, obecnie stać się powinien suwerennym, najwyższym organem władzy ludowej — stwierdziła Eugenia Krassowska.

Wśród problemów szczególnie interesujących kobiety, na czoło wysuwają się sprawy zatrudnienia zwalnianych kobiet, możliwości wyuczenia tych kobiet zawodu, ułatwienia kobietom prowadzenia domu i wychowania dzieci. Pytania i prośby wysuwane przez wyborców, miały charakter postulatów, które powinny być poruszone w przyszłym Sejmie.

Szkolnictwo, problemy nauczania i wychowania interesują z pewnością każdą kobietę, dlatego z wielkim zaciekawieniem przysłuchiwało się wypowiedziom, podkreślającym fatalne warunki lokalowe, w jakich znajduje się szkolnictwo podstawowe. Takie warunki nie tylko uniemożliwiają prowadzenie należytej pracy pedagogicznej, ale nie gwarantu-

ją zabezpieczenia powszechności nauczania podstawowego. Podobnie wygląda sytuacja lokalowa miejskich przedszkoli. Dlatego konieczne jest rozpatrzenie przez Sejm tych spraw.

Poruszono także istotny problem opieki nad młodzieżą, zwalniającą z domów poprawczych i nad dziećmi pozabawionymi prawnie opieki rodzicielskiej. Niedostateczna ilość domów dziecka w województwie, nie zapewnia stworzenia tym dzieciom odpowiednich warunków wychowawczych. Dotyczy to także dzieci cofniętych w normalnym rozwoju fizycznym, czy umysłowym.

I wreszcie sprawa, która przewijała się wśród wielu wniosków i wypowiedzi wyborców, dotycząca tak zwanego równouprawnienia kobiet. Ten ważny, a jednocześnie bolący problem czeka na definitywne rozwiązanie. Zastanawiano się nad tym, czy kobiety powinny pracować, o ile nie zmuszają je do pracy warunki materialne. Poruszono także sprawę możliwości zwiększenia zasiłków rodzinnych w wypadku, gdy kobieta nie pracuje.

Z kolei zabrali głos kandydaci na posłów. Pierwsza odpowiadała wyborcom na szereg wysuniętych przez nich postulatów dr Białówna. Podkreśliła konieczność podniesienia stopnia życiowej na wsi, co przyczyni się do zmniejszenia napływu ludzi ze wsi do miast. Omówiła również potrzebę roztoczenia należytej opieki lekarskiej nad dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym.

Następnie przemówił do zebranych Jerzy Sztachelski, który w krótkich słowach stwierdził, że należy stworzyć w kraju atmosferę poszanowania przekonań religijnych, aby osiągnąć w pełni wolność sumienia i tolerancję religijną.

W swojej wypowiedzi Eugenia Krassowska poruszyła sprawę pracy kobiet, stwierdzając m. in.

— Nie należy uogólniać i twierdzić, że kobiety nie powinny w ogóle pracować. Nie można odmawiać pracy kobietom, posiadającym wykształcenie, zawód czy spe-

cialne uzdolnienia. Sejm na pewno rozpatrzy w przyszłości sprawę podniesienia zasiłków rodzinnych, nie można jednak od razu wydatkować tak ogromnych sum z budżetu państwowego. Sejm powinien uwzględnić szeroko perspektywę zatrudnienia zwolnionych kobiet i ułatwić im możliwość pracy w chałupnictwie.

Te wszystkie bolączki i postulaty wyborców na pewno zostaną poruszone przez posłów w nowym Sejmie.

4 kandydatów na posłów wśród pracowników Prezydium WRN

O godzinie 14 w sali konferencyjnej WRN rozpoczęło się spotkanie kandydatów na posłów: Jerzego Sztachelskiego, Eugenii Krassowskiej, Henryka Majchera i Ireny Białówny z pracownikami Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Kandydatom na posłów zadawano różnorodne pytania, tak jak różne są zainteresowania i praca poszczególnych wydziałów Prezydium. Jerzemu Sztachelskiemu zadawano pytania dotyczące sytuacji międzyrodzowej, a między innymi pytało o cel przybycia do Polski delegacji Chińskiej Republiki Ludowej z Czou En-laiem na czele. Minister Sztachelski odpowiadając stwierdził, że przyjazd delegacji chińskiej do Polski jest przejawem coraz to bardziej zacieśniających się przyjacielskich stosunków między PRL a ChRL.

Wiceminister Krassowskiej zadawano wiele pytań dotyczących szkolnictwa wyższego i szkolnictwa w ogóle na Białostocczyźnie.

Kandydat na posła Irena Białówna odpowiadała na pytania dotyczące służby zdrowia, a inż. Henryk Majcher na pytania dotyczące ludownictwa.

W niedzielę w białostockiej jednostce KBW odbyła się uroczysta przysięga żołnierzy młodego rocznika. Młodzi żołnierze przysięgli wierność Ojczyźnie i narodowi polskiemu. Mocne słowa przysięgi echem niesły się wśród zaśnieżonych koszarowych drzew.

Po tej uroczystej chwili niedawni jeszcze rekruci stali się pełnoprawnymi żołnierzami Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Po złożeniu przez żołnierzy przysięgi przemówił dowódca jednostki.

— Naród nasz powierza żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego — powiedział między innymi dowódca — obronę tego co ma najdroższe — swej wolności i niepodległości, swego bezpieczeństwa i pokoju. Nie ma być nie może większego, bardziej poważnego obowiązku obywatelskiego, nie ma większego zaszczytu i honoru niż obrona Ojczyzny przed jej wrogami, stanie na straży pokoju, wolności i niepodległości narodu...

Po dowódcy, głos zabrał Mieczysław Tomaszewski. W imieniu wszystkich, którzy przyjechali, aby odwiedzić w tym uroczystym dniu swoich synów, braci, mężów — życzył wszystkim żołnierzom, a wśród nich i swemu synowi oraz kadry oficerskiej, pomyślnej służby.

Serdeczne życzenia mło-

dym żołnierzom złożył także w imieniu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku jego przewodniczący, tow. Stanisław Juchnicki.

Jeden z żołnierzy — Teodor Bogdański w imieniu własnym i swoich kolegów serdecznie podziękował za życzenia i jeszcze raz przyrzeki, że żołnierze nie zawiodą pokładanego w nich przez naród zaufania.

Po tych krótkich przemówieniach odbyła się pierwsza uroczysta defilada żołnierzy młodego rocznika.

O godz. 14 odbył się obiad żołnierzy, na który zaproszono wszystkich uczestniczących w uroczystości. (Gen)

— Naród nasz powierza żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego — powiedział między innymi dowódca — obronę tego co ma najdroższe — swej wolności i niepodległości, swego bezpieczeństwa i pokoju. Nie ma być nie może większego, bardziej poważnego obowiązku obywatelskiego, nie ma większego zaszczytu i honoru niż obrona Ojczyzny przed jej wrogami, stanie na straży pokoju, wolności i niepodległości narodu...

Po dowódcy, głos zabrał Mieczysław Tomaszewski. W imieniu wszystkich, którzy przyjechali, aby odwiedzić w tym uroczystym dniu swoich synów, braci, mężów — życzył wszystkim żołnierzom, a wśród nich i swemu synowi oraz kadry oficerskiej, pomyślnej służby.

Serdeczne życzenia młodym żołnierzom złożył także w imieniu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku jego przewodniczący, tow. Stanisław Juchnicki.

Jeden z żołnierzy — Teodor Bogdański w imieniu własnym i swoich kolegów serdecznie podziękował za życzenia i jeszcze raz przyrzeki, że żołnierze nie zawiodą pokładanego w nich przez naród zaufania.

Po tych krótkich przemówieniach odbyła się pierwsza uroczysta defilada żołnierzy młodego rocznika.

O godz. 14 odbył się obiad żołnierzy, na który zaproszono wszystkich uczestniczących w uroczystości. (Gen)

SPORT * SPORT * SPORT * SPORT

Konferencja która nie dała wiele

Dużo spodziewaliśmy się po wojewódzkiej konferencji aktywu sportowego. Spodziewaliśmy się gorącej dyskusji o wianej troską o dalszy rozwój sportu na Białostocczyźnie, spodziewaliśmy się głosów działaczy sportowych, które by sugerowały postulaty i wnioski na konferencję centralną.

Referat wygłoszony przez ob. Nowickiego, jak mógł najszerzej naświetlać aktualne problemy białostockiego sportu, wysuwał pewne zagadnienia zachęcające do dyskusji.

Tymczasem... Muszę się przyznać, że na takiej konferencji nie byłam już dawno. Z sali wiało nudą, a delegaci interesowali się wszystkim, tylko nie konferencją. Chwilami odnosiło się wrażenie, że większość delegatów na sali nie wie w ogóle po co przyjechała do Białegostoku.

Są to naprawdę przykre sprawy i przykro jest o nich pisać. Mimo woli nasuwa się wątpliwość, iż z takim aktywem jak zasiadł w piątek na sali konferencyjnej w Prezydium WRN, trudno będzie walczyć o odnowę w sporcie.

A jak wyglądała dyskusja? Można ją podzielić na dwa nurty: jeden to głosy nauczycieli wychowania fizycznego, drugi to głosy przedstawicieli zresztą i kol sportowych z Białegostoku i województwa. Inauguracyjnym głosem nauczycieli było wystąpienie przedstawiciela Wydziału Oświaty WRN ob. Wróble.

Wiadomo, że nie najlepiej było dotąd z wychowaniem fizycznym w szkołach. Ob. Wróbel winę za ten stan rzeczy zrzucił na zrzeszenia sportowe i na... prasę. Prasę według niego zrobiła wiele złego. Przez umieszczanie np. w „Gazecie” osiągnięć i wyników czołowych sportowców wytworzyła wśród młodzieży, niezdrową rywalizację i pęd do sławy.

„Nie można umieszczać w prasie — mówił ob. Wróbel — wyników sportowych będących rekordami województwa czy też rekordami życiowymi sportowców, gdyż to robi złą robotę wśród młodzieży”.

Nie mam zamiaru polemizować z ob. Wróblem na te tematy, gdyż uważam, iż nie ma potrzeby. Takie stawianie bowiem sprawy wychowania sportowego młodzieży może wywoływać jedynie uśmiech u ludzi znających się na sporcie.

Chodzi mi o inne zagadnienie, które poruszył również ob. Wróbel i inni nauczyciele WF. Mianowicie o sprawę międzyszkolnych klubów sportowych.

Otóż ob. Wróbel i niektórzy nauczyciele uważają, że wychowanie sportowe młodzieży uczącej się w szkołach winno należeć wyłącznie do szkół. Ucząc się młodzież nie może być członkami pozaszkolnych klubów, gdyż jest tam często eksploatowana ze szkoda dla zdrowia. Winny być utworzone międzyszkolne kluby sportowe, które położyłyby temu kres.

Ob. Wróbel i zabierający na ten temat głos nauczyciele zapomnieli widocznie, że jednym z celów konferencji wojewódzkiej było podniesienie na wyższy poziom sportu na Białostocczyźnie. A czy koncepcję wysuwane przez nich przyświecają tym celom? Chyba nie.

Klub, aby się dobrze rozwijał i mógł w przyszłości pokusić się o jakieś wyniki, musi mieć silne zaplecze właśnie w młodzieży — mówił Kretowicz. Zarówno sekcje, jak piłkarska, boks czy lekkooptyka, muszą mieć młodych następów. A wiadomo, że młodzieży, która się nie uczy jest bardzo mało i opierać się wyłącznie na niej nie ma żadnego sensu.

Wiele głosów nauczycieli zaprzeczalo również uprawianiu przez młodzież sportu wyczynowego. Twierdzono, że pęd za wynikami i sławą przynosi duży szkodę. Kwestionowano również urządzanie dorocznych spartakiad i innych imprez sportowych.

Czy słusznie? Naprawdę nie. Doświadczenie bowiem uczy, że właśnie spartakiady i zawody stawały się zawsze kopaliną talentów, które pod opieką trenerów niedługo dawały znać o sobie.

Specjalnie dużo miejsca poświęciłem sprawom młodzieży. Bo też i na konferencji dyskusja w większości toczyła się właśnie na ten temat.

Na inne bardzo ważne problemy zwracano mało uwagi. Były jeszcze głosy omawiające ciężką sytuację w kolach i zrzeszeniach sportowych, ale nie było dyskusji naprawdę twórczej. Jedynymi łaskawkami dyskusji były wystąpienia znanego sportowca i trenera Leona Mosiejki i działacza sportowego Janusza Muszyńskiego.

Zarówno jeden jak i drugi doszli do spraw sportu z szerokiego punktu widzenia. Mosiejko powiedział m. in.: „Nie będzie tak duża porażka w sporcie jak długo w naszym sportowym pracować będą ludzie przydatni”.

Ważniejsze telefony Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego tel. biura wezwan 09, informacja 553. Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08.

Pogotowie Milicyjne tel. 07. DYŻURNY APTEK A apteka Społeczna nr 7, Rynek Kosciuszki 6, tel. 20-68.

Ważniejsze telefony Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego tel. biura wezwan 09, informacja 553. Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08.

Pogotowie Milicyjne tel. 07. DYŻURNY APTEK A apteka Społeczna nr 7, Rynek Kosciuszki 6, tel. 20-68.

Ważniejsze telefony Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego tel. biura wezwan 09, informacja 553. Miejska Zawodowa Straż Pożarna tel. 08.

Przedstawiamy najlepszego B. Burzyński szermierz

Bogusław Burzyński, szablista i florecista białostockiej Sparty jest bez wątpienia najlepszym szermierzem Białostocczyzny. W swojej siedmioletniej karierze za-



wodnika notuje poważne sukcesy. Największe jego osiągnięcia przypadają na lata 1955-56. W mistrzostwach szermierczych Białegostoku i województwa zawsze jest mruwanym finalistą szabli i floretu. Jako żelazny reprezentant naszego okręgu przysporzył Białostocczyźnie wiele cennych zwycięstw w spotkaniach międzyszkolnych. Wystarczy wspomnieć, że Burzyński w czasie drużynowych mistrzostw CRZZ rozłożył w szabli między innymi tej miary przeciwników co Zub i Pawlas (baj członkowie kadry olimpijskiej).

W postawie Burzyńskiego — a planszy uderza niezwykle opanowanie i zdyscyplinowanie — cecha właściwa nie wszystkim wysokiej klasy sportowcom. (ko)

Hokeiści przegrali w Moskwie 0:15

W drugim spotkaniu na terenie Związku Radzieckiego przeciwnikiem naszych hokeistów była I reprezentacja ZSRR. Tym razem Polacy osłabieni brakiem kapitana drużyny Chodakowskiego — doznali wysokiej porażki 0:15, (0:5, 0:6, 0:4).

Drużyna radziecka miała przez cały mecz wysoką przewagę. W większości gra toczyła się na tercji obronnej naszego zespołu. Sporadyczne ataki polskich hokeistów kończyły się na ogół już na linii środkowej. W trzeciej tercji za nieprzepisową grę usunięci zostali z lodowiska dwaj polscy obrońcy Olczyk i Różański.

Najwięcej bramek dla gospodarzy zdobyli: Bobrow — 3, oraz Grebiennikov i Tregulow — po 2.

TYLKO dla dyrektorów

W tym roku „Orbis” — prócz tradycyjnych już kalendarzyków kieszonkowych, wydał kalendarze gabinetowe. Są to — można tak powiedzieć — kalendarze dla dyrektorów. Gabinetowe kalendarze „Orbisu” wydane są nadzwyczaj starannie. Jest to zarazem kalendarz — terminarz, ze skorowidzem alfabetycznym oraz kalendarz informator, zawierający aktualną taryfę opłat za bilety PKP, taryfę pocztową, tabelę odległości kolejowych i — bo to przecież kalendarz „Orbisu” — spis placówek, ośrodków wypoczynkowych i hoteli „Orbis”.

Bardzo estetyczna jest oprawa kalendarza. Niestety cena kalendarza również dyrektorska — 40 zł za egzemplarz.

Program RADIOWY

na dzień 15. I. (wtorek) Białystok na fal 188,2 m 4.57 Początek audycji; 5.00 Stan pogody i wiadomości; 5.08 Muzyka baletowa; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Marsze

symfoniczne; 6.00 Stan pogody i dziennik poranny; 6.10 Muzyka poranna; 6.25 Kalendarz radiowy; 6.30 Gimnastyka; 6.40 Piosenki różnych narodów; 6.55 Program dnia; 7.00 Stan pogody i dziennik poranny; 7.10 Gra ork. Melachino; 7.45 „Blekina szafeta”; 8.00 Stan pogody i wiadomości; 8.06 Przegląd prasy; 8.15 W rytmie walca; 8.30 Stan pogody i wiadomości; 8.36 Koncert solistów; 9.00 Audycja szkolna; 9.20 Suity popularne; 9.40 Dla przedszkoli; 10.00 Radiowy kurs nauki jęz. rosyjskiego; 10.20 Muzyka operowa; 11.00 Dwa opowiadania humorystyczne; 11.30 Utwory komp. polskich; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.04 Wiadomości; 12.10 Audycja dla wsi; 15.00 Informacje i komunikaty; 15.05 Program dnia; 15.10 Muzyka; 15.36 Dla dzieci; 16.00 Wiadomości; 16.05 Piosenki ziemi kaliskiej; 16.20 Koncert rozrywkowy; 16.50 Porady praktyczne dla kobiet; 17.00 Muzyka operetkowa; 17.49 Fragment powieści J. K. Baudouina pt. „W cieniu zapomnianej ołtarzy”; 17.55 Muzyka; 18.15 Z miast i wsi województwa; 18.30 Wiadomości; 18.35 Muzyka i aktualności; 19.00 Kronika kulturalna; 19.30 Muzyka taneczna; 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny; 20.23 Kronika sportowa; 20.35 Piosenki francuskie; 20.45 Odtworzenie koncertu nubijskiego W. P. Ork. Symf. RP; 21.32 Felieton; 21.55 „Wspominki poetyckie”; 22.35 Muzyka taneczna; 23.00 Czego chętnie słuchamy; 23.50 Ostatnie wiadomości.

— Polskie Radio zastrzeżenie sobie T-10 prawo zmian w programie.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

Zgubiono legitymację służbową nr 110 wydaną przez b. Okręg Lasów Państwowych w Białymstoku na nazwisko Potocka Jadwiga. g 41-1

ROZNE

Ostrzegamy przed kupnem arytmetru marki „Triumphator” nr fabr. 148093 skradzionego z naszego biura. Zespół Hodowli Zarodowej Kamienna, p-ta Babki Olekcie, pow. Olecko. p 26-1

Prokuratura Miasta w Białymstoku przy ul. Artyleryjskiej 2, wzywa ob. Adama Sienkiewicza po odbiór dowodów rzeczowych zakwestionowanych w roku 1953 w czasie prowadzonego śledztwa. g 40-1

Przyślakła się suka rasy setter irlandzki. Odebrać: Białystok, g 40-1

„Gazeta Białostocka” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Wydawcy RSW „Prasa” Redakcja i administracja: Białystok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redaktor naczelny 34-14, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 25-36, centrala 37-47, 748, 749, dział partyjny 34-20, dział informacji i sportowy 36-33, dział terenowy 36-16. Białostockie Zakłady Graficzne

KUPNO

Kupię cegły, Górski Kazimierz, Bielsk - Podlaski, ul. Kościuszki 23. g 34-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam samochód osobowy marki „Opel-Kadet” wraz z częściami zamiennymi. Białystok, ul. Ogrodniczy 58. g 23-1

Sprzedam motocykl „Minsk”, nowy. Wiadomości: Białystok, ul. Fabryczna nr 10 m. 17. Łukaszuk. g 36-1

Sprzedam nowy motocykl „K-55” Białystok, Ostrołęcka 25 od godz. 15 — 17. g 39-1